

EWA WŁOCH

„WIARA I POLSKOŚĆ”  
POWSTANIE I PIERWSZE LATA DZIAŁALNOŚCI  
SZKOŁY POLSKIEJ W RZYMIE  
W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ

„FAITH AND POLISHNESS”.  
THE ESTABLISHING OF THE POLISH SCHOOL IN ROME  
AND THE FIRST YEARS OF ITS WORK DURING THE SECOND WORLD WAR

**A b s t r a c t.** History of emigration is inscribed in the history of many nations and countries; in this history it is just the citizens who are outside their countries that cultivate their national identity, the language, customs and religion. These nations also include Poles, who also in Italy took care of the attachment to their Polish identity and to the Catholic faith. „The faith and Polishness” are the two components that in the ideological and practical dimension accompanied Polish emigrants. The article shows an unknown person – Teodor Feliks Domaradzki – who was the founder and the first headmaster of the Rome school, and his cooperation with Mother Teresa Kalkstein, the Superior General of the Sisters of the Resurrection, whose result was the service to Polish emigrants in starting their school education in the Polish language.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

**Key words:** emigration, Polish School, Rome.

W dzieje wielu narodów i państw wpisana jest także historia emigracji, w której to obywatele, będąc poza granicami swojego kraju, kultywują tożsamość narodową, język, obyczaje i wiarę. Do tych narodów należą również Polacy. Historia polskiej emigracji sięga przełomu XVIII i XIX wieku i związana była z utratą państwowości (1795). Miała więc charakter głównie polityczny.

Pierwszymi uchodźcami byli uczestnicy powstania kościuszkowskiego (1794), następnie powstania listopadowego (1830-1831) i wreszcie powstania styczniowego (1863-1864). Następny masowy exodus narodu polskiego miał miejsce podczas okupacji niemiecko-sowieckiej (1939-1945). Natomiast emigracja Polaków przełomu XIX i XX wieku miała głównie motywy ekonomiczne.

Od ponad stu lat w różnych państwach świata rozwijało się i nadal istnieje polskie i polonijne szkolnictwo. „Wiara i polskość”, to dwa komponenty, które nieodłącznie przez lata towarzyszyły polskiej emigracji. Potrzeby te w dużej mierze były realizowane właśnie poprzez szkolnictwo. Powstało wiele opracowań i publikacji na temat szkolnictwa polonijnego w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, szkolnictwa polskiego w Wielkiej Brytanii, Francji, Niemczech, Danii, Estonii, Litwie, Rumunii, Czechach, a nawet w Australii<sup>1</sup>. Brakuje natomiast na tej liście syntezy dotyczącej polskiej oświaty we Włoszech, czy choćby w samym Rzymie.

#### 1. OD PÓŁTAJNYCH KURSÓW GIMNAZJALNYCH I LICEALNYCH DO MATURY

Co prawda istnieją publikacje dotyczące powstawania i organizacji kształcenia żołnierzy 2 Korpusu we Włoszech, ale w przeważającej większości są to opracowania przedstawiające już etap kształcenia akademickiego<sup>2</sup>. Jedną

---

<sup>1</sup> Zob. A. JANOWSKI. *Oświata Polaków zagranicą państwa*. Warszawa: Wydawnictwo Towarzystwa Opieki Kulturalnej nad Polakami Zamieszkałymi Zagranicą im. Adama Mickiewicza 1930; *Szkolnictwo polonijne na świecie. Zarys syntezy*. Red. A. Koprucki. Lublin: Wydawnictwo UMCS 1995 s. 398; *Szkolnictwo polonijne po II wojnie światowej. Przeobrażenia i potrzeby*. Red. A. Koprucki. Lublin: Wydawnictwo UMCS 1980 s. 273; *Przez burze pod wiatr. Szkolnictwo i oświata polska na Zachodzie w czasie drugiej wojny światowej*. Red. T. Zaniewska. Białystok: Wydawnictwo Trans Humana 2001 s. 339; *Światło wśród burzy. Szkolnictwo i oświata polska na Zachodzie w czasie drugiej wojny światowej*. Red. T. Zaniewska, N. Pospieszny, Z. Stankiewicz. Białystok 2004: Wydawnictwo Trans Humana s. 434; *Nauczyciele – uczniowie. Solidarność pokoleń. Szkolnictwo i oświata polska na Zachodzie w czasie drugiej wojny światowej*. Red. T. Zaniewska. Warszawa: Wydawnictwo SGGW 2007 s. 407; H. CHAŁUPCZAK. *Szkolnictwo polskie w Niemczech 1919-1939*. Lublin: Wydawnictwo UMCS 1996 s. 298; E. GOGOLEWSKI. *Szkolnictwo polskie we Francji 1833-1990*. Wrocław: Wydawnictwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej 1998 s. 236.

<sup>2</sup> Zob. K. LANCKOROŃSKA. *O powstaniu i organizacji studiów wyższych dla żołnierzy 2 Korpusu*. „Zeszyty Historyczne” 1990 z. 92. Reedycja w: *Świadectwa = Testimonia*. T. V. *Czas wojny i czas pokoju w polskim Rzymie*. Red. E. Prządka. Rzym: Fundacja Rzymska im. J.S. Umiastowskiej 2009 s. 597; R. LEWICKI. *Polscy studenci – żołnierze we Włoszech 1945-1948*. Londyn: Wydawnictwo Caldra House 1966.

z przyczyn tego zjawiska jest to, że do wybuchu drugiej wojny światowej Włochy pozostawały na uboczu szlaków emigracyjnych z ziem polskich. Nie docierały tu rzesze emigrantów politycznych czy zarobkowych, choć związki Polski z Rzymem są wielowiekowe i żywe. Zwłaszcza po odzyskaniu niepodległości przez Polskę Kolonia Rzymska, bo tak wówczas nazywano środowisko polskie, miała swój bardzo specyficzny charakter. W jej skład wchodziła polscy dyplomaci przy rządzie włoskim<sup>3</sup> i Stolicy Apostolskiej<sup>4</sup> wraz z rodzinami, naukowcy, twórcy kultury, arystokracja, ale także, a może przede wszystkim, duże grono polskich sióstr zakonnych i kapłanów, którzy studiowali lub wykładali na licznych kościelnych uniwersytetach oraz pracowali w domach generalnych różnych zgromadzeń zakonnych<sup>5</sup>. Stąd brak było realnej potrzeby tworzenia w tym czasie polskich struktur oświatowych, które tak aktywnie rozwijały się w innych krajach. Dopiero od pierwszych dni działań zbrojnych II wojny światowej Rzym stał się dla Polaków ważnym punktem na mapie wojennej Europy. Postawiło to zupełnie nowe zadania przed Polonią rzymską, tj. organizowanie różnorodnej pomocy charytatywnej, niezbędnej uchodźcom z Polski, a w tym również zadbanie o możliwość dalszej edukacji. Tak wówczas relacjonowały te wydarzenia Siostry Nazaretanki:

Rzym, 15 października 1939 r. Coraz więcej zjeżdża do Włoch, do Rzymu biedaków z Polski, bez grosza, bez ubrania, nie mają co jeść. Utworzył się Komitet,

---

<sup>3</sup> Przedstawicielstwo polskie we Włoszech powstało w 1919 roku w randze poselstwa. Pierwszym posłem został Konstanty Skirmunt (1919-1921). Jego następcami byli: Maciej Loret (1921-1922), August Zalewski (1922-1926), Stanisław Kozicki (1926), Roman Knoll (1926-1928), Stefan Przeździecki (1928-1929). W 1929 roku w związku z rozszerzeniem stosunków polsko-włoskich poselstwo zostało przemianowane na ambasadę. Pierwszym ambasadorem Polski przy Kwirynale został dotychczasowy poseł Stefan Przeździecki, który pozostawał nim do 1932 roku. Po nim funkcję pełnił w randze charge d'affaires Tadeusz Romer. Alfred Wysocki był ambasadorem w latach 1933-1938. W kwietniu 1938 roku na to stanowisko został mianowany generał Bolesław Wieniawa-Długoszowski, który stał na czele polskiej placówki dyplomatycznej do 10 czerwca 1940 roku. Zob. Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Ambasadura w Rzymie. zesp. 505.

<sup>4</sup> Polskie poselstwo dyplomatyczne przy Stolicy Apostolskiej rozpoczęło swoją działalność od sierpnia 1919 roku, kiedy to listy uwierzytelniające na ręce papieża Benedykta XV złożył minister pełnomocny profesor Józef Wierusz-Kowalski. W 1921 roku tę funkcję objął Władysław Skrzyński, który od 1924 roku, już w randze ambasadora, kierował tą placówką do swojej śmierci, która nastąpiła 26 grudnia 1937 roku. Po długim wakacie kolejnym kierownikiem placówki w randze ambasadora został nie mniej doświadczony dyplomata Kazimierz Papée. Nastąpiło to w lipcu 1939 roku.

<sup>5</sup> Zob. *Świadectwa = Testimonianze. T. V. Czas wojny i czas pokoju w polskim Rzymie* s. 483.

który stara się zbierać składki na ich pomieszczenie i utrzymanie, a w naszym domu matka generalna przygarnia bezdomne osoby, daje obiady, a ten obiad dla wielu jest jedynym pożywieniem na dzień<sup>6</sup>.

Papież Pius XII, który był inicjatorem założenia tego Komitetu, polecał również umieszczanie dzieci i młodzieży w szkołach. Chłopcy kierowani byli do instytucji prowadzonych przez księży salezjanów, a dziewczynki uczyły się w innych rzymskich placówkach oświatowych<sup>7</sup>. Nie rozwiązywało to jednak palącego problemu kontynuacji polskiej edukacji dla całej rzeszy młodych uchodźców. Sytuacja uległa zmianie, kiedy to w 1942 roku powstało polskie gimnazjum i liceum.

Twórcą i pierwszym dyrektorem był Teodor Feliks Domaradzki. Ponieważ jest to postać stosunkowo mało znana, warto przytoczyć kilka faktów z jego życia. Urodził się 27 października 1910 roku w Warszawie, a zmarł 25 stycznia 2001 roku w Montrealu. Był absolwentem Wyższej Szkoły Nauk Politycznych, którą ukończył w 1936 roku oraz Wydziału Historii Uniwersytetu Warszawskiego, ukończonego w 1939 roku. Po studiach podjął pracę jako asystent, a następnie starszy asystent w Katedrze Historii Dyplomacji w Wyższej Szkole Nauk Politycznych. W latach 1938-1939 studiował także na rzymskim uniwersytecie „La Sapienza”.

Tak jak wielu młodych Polaków brał udział w kampanii wrześniowej. Po klęsce wojsk polskich został internowany na Litwie, ale dzięki uzyskaniu zaproszenia Papieskiego Instytutu Studiów Wschodnich „Pontificio Istituto Orientale” udało mu się w 1940 roku przedostać do Włoch, aby tu nie tylko znaleźć schronienie, ale również kontynuować dalszą pracę naukową. W ciągu roku obronił pracę doktorską na Wydziale Sławistyki Uniwersytetu „La Sapienza”, a już w 1943 roku został profesorem nadzwyczajnym w „Pontificio Istituto Orientale”. Na tych uczelniach wykładał również do momentu swojego wyjazdu do Stanów Zjednoczonych, a następnie do Kanady. Nastąpiło to w 1948 roku<sup>8</sup>. Domaradzki, oprócz pasji naukowej, był człowiekiem bardzo rzutkim i pełnym pomysłów. Jedną z jego inicjatyw było zorganizowanie półtajnych kursów gimnazjalnych i licealnych, aby ułatwić polskiej młodzie-

---

<sup>6</sup> *Gazetki Sióstr Nazaretanek*. W: *Świadectwa = Testimonianze*. T. V s. 72.

<sup>7</sup> Zob. E. CZERNIŁOWSKA-SOKÓŁ. *Działalność Papieskiego Komitetu Pomocy Polakom w latach II wojny światowej w Rzymie*. W: *Świadectwa = Testimonianze*. T. V s. 159-163.

<sup>8</sup> W Kanadzie utworzył Centrum Studiów Słowiańskich oraz Katedry Języka i Literatury Polskiej na uniwersytetach w Montrealu, Ottawie i Windsor. Był także autorem wielu publikacji. Zob. np.: [www.viaf.org](http://www.viaf.org); [www.worldcat.org](http://www.worldcat.org).

ży, przebywającej w Wiecznym Mieście, naukę szkolną, a nawet zdobycie matury<sup>9</sup>. Tajny charakter kursów wynikał z faktu, iż oficjalnie od 10 czerwca 1940 roku państwo polskie pozostawało w stanie wojny z Włochami. Ewakuowano polskie instytucje rządowe, w tym Ambasadę RP przy Kwirynale oraz konsulaty w Mediolanie i Trieście. Spora część dyplomatów, włącznie z ambasadorem Bolesławem Wieniawą-Długoszowskim, udała się do Portugalii. Natomiast ambasador Kazimierz Papée z całą polską placówką przy Stolicy Apostolskiej znalazł schronienie za murami Watykanu<sup>10</sup>.

Podstawę prawną do zorganizowania i funkcjonowania powyższej polskiej placówki oświatowej Domaradzki otrzymał z rąk Polskiego Rządu na Obczyźnie. Szkoła włączona została w polski system oświaty funkcjonujący poza granicami kraju w czasie drugiej wojny światowej. Kiedy najazdy niemiecki i sowiecki na Polskę we wrześniu 1939 roku spowodowały, iż kilkadziesiąt tysięcy Polaków w celu ratowania swego życia opuściło kraj i udało się na emigrację, przed Rządem Polskim na Wychodźstwie stało ważne zadanie umożliwienia młodzieży polskiej dalszej nauki w szkołach różnego szczebla. Już w sierpniu 1940 roku powstał Urząd Oświaty, na czele którego, w randze ministra, stanął generał Józef Haller. Urząd ten w maju 1941 roku został przekształcony w Urząd Oświaty i Spraw Szkolnych. W jego zakres działalności wchodziły wszelkie sprawy związane z kształceniem uczniów na emigracji. Urząd składał się z pięciu wydziałów: ogólnego, szkolnictwa ogólnokształcącego, szkolnictwa zawodowego, finansowego oraz Delegatury Urzędu do spraw szkolnictwa polskiego poza terenem Wielkiej Brytanii. W 1943 roku Urząd przekształcono w Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Na ministra mianowano księdza prałata Zygmunta Kaczyńskiego, a od listopada 1944 roku funkcję tę pełnił profesor Władysław Folkierski, który kierował urzędem do końca wojny i wycofania przez rząd brytyjski swego uznania dla Polskiego Rządu na Wychodźstwie<sup>11</sup>.

---

<sup>9</sup> Zob. E. PRZĄDKA. *Włoskimi tropami prof. Teodora Feliksa Domaradzkiego*. W: *Świadectwa = Testimonianze*. T. V s. 351-375.

<sup>10</sup> Zob. K. STRZAŁKA. *Między przyjaźnią a wrogością. Z dziejów stosunków polsko-włoskich 1939-1945*. Kraków: Wydawnictwo Arkana 2001 s. 491; P. SAMEREK. *Ambasada Polska przy Stolicy Apostolskiej w latach 1939-1945*. W: *Świadectwa = Testimonianze*. T. V s. 31-66; Z. WASZKIEWICZ. *Polityka Watykanu wobec Polski 1939-1945*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1980; M. ROMEYKO. *Wspomnienia o Wieniawie i o rzymskich czasach*. Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej 1990.

<sup>11</sup> Zob. E. DURACZYŃSKI. *Rząd Polski na uchodźstwie 1939-1945*. Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza 1993 s. 488; *Władze RP na obczyźnie podczas II wojny światowej 1939-1945*. Red. Z. Błażyński. Londyn: Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie 1994

## 2. LICEUM I GIMNAZJUM HUMANISTYCZNE W RZYMIE

Tworzone szkoły miały obowiązek realizować zakres programu przypisanego dla gimnazjum i liceum ogólnokształcącego, zorganizowanego na zasadach art. 20 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa<sup>12</sup>. Natomiast podstawę materialną szkolnictwa polskiego stanowiły fundusze przekazywane przez Rząd emigracyjny.

Zgodnie z obowiązującymi procedurami doktor Teodor Domaradzki został z początkiem 1942 roku mianowany rzymskim delegatem Ministra Oświaty z ramienia Rządu RP na Obczyźnie, mógł więc bez większych przeszkód przystąpić do tworzenia polskiej placówki oświatowej. Z dokumentów archiwalnych znajdujących się w Papieskim Instytucie Studiów Kościelnych w Rzymie oraz świadków tamtych zdarzeń wynika, że organizowana przez niego szkoła rozpoczęła swoją działalność w lutym 1942 roku<sup>13</sup>. W szybkim czasie zjednał sobie wielkiego sojusznika. „Wiara i polskość” – jak już na wstępie wspomiano – te dwa nieodłączne komponenty polskiej emigracji zaczęły w Wiecznym Mieście współtworzyć szkolnictwo. Tym wielkim sojusznikiem dla młodego dyrektora stała się Matka Teresa Kalkstein, przełożona generalna Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego. Była to osoba wszechstronnie wykształcona i z wielką charyzmą<sup>14</sup>. Studiowała we Fryburgu na Akademii Teologicznej. Studia ukończyła na Sorbonie z dyplomem nauczycielki dla szkół wyższych. Przed wyjazdem do Rzymu była dyrektorką seminarium nauczycielskiego na warszawskim Sewerynowie. Na efekty nawiązania tej współpracy nie trzeba było długo czekać. Inauguracja roku szkolnego odbyła się 15 września 1943 roku w siedzibie Sióstr Zmartwychwstanek przy via Marcantonio Colonna. Mszę inauguracyjną kursu licealnego poprowadził ksiądz Prałat Młodochowski, ówczesny rektor Papieskiego Instytutu Polskiego przy via Pietro Cavallini, który następnie „zwrócił się do młodzieży, przedstawiając jej ogrom i doniosłość posłannictwa, gdyż jutro Polski jest właśnie reprezentowane przez zgromadzoną młodzież, która niejako losy Ojczyzny, mające nastąpić, trzyma w swoim ręku. Od jej posta-

---

s. 1011; T. RADZIK. *Szkolnictwo polskie w Wielkiej Brytanii*. W: *Szkolnictwo polonijne na świecie* s. 97-149.

<sup>12</sup> Zob. Dz.U. RP 1932 nr 38 poz. 389.

<sup>13</sup> Zob. Papieski Instytut Studiów Kościelnych w Rzymie (dalej: PISK). *Archiwum Domaradzkiego*. [papiery luźne, w archiwum autorki].

<sup>14</sup> Zob. M.L. MISTECKA CR. *Charyzmat i dzieje 1891-1991*. T. III. Lublin 2002 s. 535.

wy katolickiej i prawdziwie narodowej zależy wiele”<sup>15</sup>. Zajęcia lekcyjne odbywały się cztery razy w tygodniu w klasztorze u sióstr, a dwa razy w tygodniu w klasztorze Zmartwychwstańców przy via San Sebastianello. Matka Teresa Kalkstein weszła również w skład rady pedagogicznej i prowadziła zajęcia z pedagogiki, propedeutyki filozofii i psychologii. To jeden z niewielu tak dokładny opis zakresu obowiązków i wykształcenia członka grona nauczycielskiego ówczesnej szkoły. Brak bowiem szczegółowej dokumentacji na ten temat. Nieco przybliży nam tę kwestię ówczesny uczeń szkoły Kasper Pawlikowski, który we wspomnieniach *Mój Rzym czasów wojny* napisał:

Wojna sprawiła, że młodzież w różnym wieku, z odmiennych szkolnych programów, znalazła się pod wspólnym mianownikiem przerwanych studiów. Staraniem Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa w Londynie zawiązane zostało gimnazjum w Rzymie. Abiturientami byli uczniowie gimnazjum i liceum różnych poziomów i w różnym wieku [...]. Uczyli w nim zawodowi i przygodni nauczyciele, którzy znaleźli się wtedy w Rzymie. W pamięci utkwily mi nazwiska: Babażan, Domaradzki, Pawlikowski, Sznarbachowski, Strzelecka, Winawer, ks. Zieliński<sup>16</sup>.

Natomiast prawdziwą kopalnią wiedzy, a wręcz skarbem dla historyka badającego tę materię, są zachowane w dobrym stanie dwa duplikaty świadectw maturalnych. Jeden z sesji zimowej, z lutego 1943 roku, a drugi z sesji jesiennej z września tegoż roku. Uczniowie na egzaminie dojrzałości otrzymali oceny z następujących przedmiotów: z religii, języka polskiego, języka angielskiego lub języka niemieckiego, z historii wraz z nauką o Polsce współczesnej, matematyki, z fizyki z chemią oraz z biologii, a także propedeutyki filozofii, z pedagogiki z higieną, z języka włoskiego, z historii sztuki i teorii rysunku. Ponadto mamy tu całe spektrum innych cennych informacji. Świadectwa maturalne sygnuje Urząd Oświaty i Spraw Szkolnych. Państwowa Komisja Egzaminacyjna. Na świadectwie znajduje się okrągła pieczęć z nazwą szkoły „Polskie Liceum Humanistyczne w Rzymie”. Przewodniczącym Państwowej Komisji Egzaminacyjnej był profesor Maciej Loret, Delegat Rządu RP na Italię. Oprócz jego podpisu i podpisu dyrektora Domaradzkiego widnieje jeszcze kilka podpisów członków komisji, niestety nie wszystkie są czytelne. U dołu świadectwa maturalnego znajduje się następująca klauzula: „Niniejsze świadectwo (wystawione na prowizorycznym blankiecie) jest równoznaczne ze świadectwem dojrzałości Państwowych Liceów wydz. Humani-

<sup>15</sup> *Kronika Sióstr Zmartwychwstańek*. W: *Świadectwa = Testimonianze* t. V s. 187-197.

<sup>16</sup> K. PAWLIKOWSKI, *Mój Rzym czasów wojny*. W: *Świadectwa = Testimonianze*. T. V s. 73-96.

stycznego istniejących na terenie Rzeczypospolitej Polskiej w r. 1938-1939”<sup>17</sup>. Jak w soczewce powyższe informacje odbijają się w *Kronice Sióstr Zmartwychwstanek*:

25 lutego 1943 r. odbywają się u nas egzaminy dojrzałości dla maturzystów kończących liceum, wobec całej komisji złożonej z 14 osób. Przewodniczący p. minister Loret i od czasu do czasu zadaje pytanie. Matka generalna również jest obecna. Egzamin trwał cztery godziny. Około pierwszej całe grono naradzało się, o. Lasoń i o. Semkowski zacie bronie młodzież, której pewne braki w przygotowaniu muszą być uwzględnione wyjątkowymi warunkami. Komisja uchwaliła przyznanie matury wszystkim czworgu: ex-zmartwychwstańcowi p. Strep, klerykowi Lower, Irasemi Warchałowskiej i Izabeli Rzewuskiej. Składają życzenia<sup>18</sup>.

Dalsze życie tych czworga pierwszych abiturientów Polskiego Liceum Humanistycznego w Rzymie potoczyło się różnie. Losy dwojga z nich, jakże odmienne, warto przytoczyć. Irasemi Warchałowska była córką Jerzego Warchałowskiego, konsula RP w Królewcu oraz córką chrzestną Pietro Badoglio. Po zdaniu polskiej matury, rzuciła się w wir kina włoskiego. Po wojnie założyła własną wytwórnię w Meksyku. Po powrocie do Włoch utrzymywała stałe kontakty z ówczesną polską kolonią, przyjmując ją na swoich salonach przy via Margutta<sup>19</sup>. Los drugiego maturzysty Władysława Strepa był zgoła inny. Najlepiej odda to wspomnienie księdza Stanisława Suwały:

Władysław Strep, który mimo słabego zdrowia, mimo braku normalnych warunków, które by mu zapewniły chociaż jakiegokolwiek utrzymanie w Rzymie, nie zawahał się ani na chwilę poświęcić dla sprawy. Pracą swą mrówczą oddał on nieocenione usługi. Był wykładowcą „profesorem” prawie wszystkich przedmiotów w słynnej willi „Regina Poloniae”, wychowawcą, który zachęcał do wytrwałości i rozpałał w duszach młodzieńczych patriotyzm, cnotę. W najcięższych momentach stale przebywał wśród swoich chłopców i nie lękał się, że go Niemcy czy faszyci przyłapać mogą – trwał na stanowisku do odjazdu swych pupilów, po czym padł, powalony tyfusem (zarażony przez chłopców), bez opieki, bez środków, opuszczony przez wszystkich w szpitalu<sup>20</sup>.

---

<sup>17</sup> PISK. *Archiwum Domaradzkiego*.

<sup>18</sup> *Kronika Sióstr Zmartwychwstanek*. W: *Świadectwa = Testimonianze*. T. V s. 191-192.

<sup>19</sup> Zob. W. SZNARBACHOWSKI. *300 lat wspomnień*. Londyn: Wydawnictwo Aneks 1997 s. 208.

<sup>20</sup> S. SUWAŁA. *Pro memoria*. W: *Świadectwa = Testimonianze*. T. V s. 264-265.



Mowa tu o chłopcach polskich wcielanych, w charakterze pracowników przymusowych, do organizacji Todt utworzonej w nazistowskich Niemczech w 1938 roku. Kiedy część z nich została skierowana do pracy na terenie Włoch, zaczęli tu masowo zbiegać z tej paramilitarnej jednostki. Opiekę nad młodymi uciekinierami roztoczyło polskie duchowieństwo.

Podobnie jak w liceum, kurs gimnazjalny kończył się egzaminami. Z zachowanych akt, w tym czystych druków świadectw ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego, wynika, że realizowano zajęcia dydaktyczne z języka polskiego, języka łacińskiego, angielskiego, innego języka nowożytnego, z historii, geografii, biologii, fizyki i chemii, matematyki, prowadzone były także zajęcia praktyczne oraz zajęcia z przysposobienia wojskowego czy ćwiczeń cielesnych. Przedmiotami nadobowiązkowymi były: kolejny język nowożytny, rysunek, muzyka. Na pierwszej stronie świadectwa znajduje się klauzula, iż uczeń ukończył naukę w zakresie programu, przypisanego dla gimnazjum ogólnokształcącego, zorganizowanego na zasadach art. 20 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju. Na dole miejsce na podpisy dyrektora szkoły i siostry przełożonej oraz członków Rady Pedagogicznej<sup>21</sup>. Egzamin czerwcowy 1943 roku kończyły nie tylko rok szkolny, ale również tak dobrze przebiegającą współpracę z Siostrami Zmartwychwstankami<sup>22</sup>. W obawie przed represjami ze strony faszystów Polskie liceum i gimnazjum humanistyczne w Rzymie musiało znaleźć nową siedzibę. Dalsze losy polskiej edukacji w Wiecznym Mieście będą odrębnym przedmiotem badań autorki.

\*

W dzieje wielu narodów i państw wpisana jest również historia emigracji, w której to obywatele, będący poza granicami swojego kraju, kultywują tożsamość narodową, język, obyczaje i religię. Do tych narodów należą również Polacy, którzy także we Włoszech dbali o przywiązanie do polskości i do wiary katolickiej. „Wiara i polskość”, to dwa komponenty, które w wymiarze ideowym i praktycznym towarzyszyły polskiej emigracji. Artykuł przybliży postać nieznaną – Teodora Feliksa Domaradzkiego – twórcę i pierwszego dyrektora szkoły w Rzymie oraz jego współpracę z Matką Teresą Kalkstein, przełożoną generalną Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego,

---

<sup>21</sup> PISK. *Archiwum Domaradzkiego*.

<sup>22</sup> *Kroniki Sióstr Zmartwychwstanków*. W: *Świadectwa = Testimonianze*. T. V s. 192-194.

która zaowocowała służbą polskim emigrantom w podjęciu edukacji szkolnej w języku polskim.

#### BIBLIOGRAFIA

- BARAŃSKI K.: W trzy strony świata. Szkolnictwo polskie poza granicami kraju w czasie drugiej wojny światowej. Londyn 1991.
- CZARTORYSKI M.: Na końcu włoskiego buta. Kraków 1986.
- KWIATKOWSKA M.: Polacy w Rzymie w wiekach XIX-XX. Warszawa 2007.
- Nauczyciele – Uczniowie. Solidarność pokoleń. Szkolnictwo i oświata polska na Zachodzie w czasie drugiej wojny światowej. Red. T. Zaniewska. Warszawa 2007.
- Ministerstwo Spraw Zagranicznych.: Raport o sytuacji Polonii i Polaków za granicą 2012. Warszawa 2013.
- Świadectwa = Testimonianze. T. II. W kręgu kultury i sztuki. Red. E. Prządka. Rzym: Fundacja Rzymska im. J.S. Umiastowskiej 2002.
- Świadectwa = Testimonianze. T. III. W służbie ojczyzny. Red. E. Prządka. Rzym: Fundacja Rzymska im. J.S. Umiastowskiej 2005.
- Świadectwa = Testimonianze. T. IV. *Pro publico bono*. Polityczna, społeczna i kulturalna działalność Polaków w Rzymie w XX wieku. Red. E. Prządka. Rzym: Fundacja Rzymska im. J.S. Umiastowskiej 2006.
- Świadectwa = Testimonianze. T. V. Czas wojny i czas pokoju w polskim Rzymie. Red. E. Prządka. Rzym: Fundacja Rzymska im. J.S. Umiastowskiej 2009.
- Światło wśród burzy. Szkolnictwo i oświata Polska na Zachodzie w czasie drugiej wojny światowej. Red. T. Zaniewska, N. Pospieszny, Z. Stankiewicz. Białystok 2004.

#### „WIARA I POLSKOŚĆ”

#### POWSTANIE I PIERWSZE LATA DZIAŁALNOŚCI SZKOŁY POLSKIEJ W RZYMIE W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ

#### S t r e s z c z e n i e

W dzieje wielu narodów i państw wpisana jest również historia emigracji, w której to obywatele, będący poza granicami swojego kraju, kultywują tożsamość narodową, język, obyczaje i religię. Do tych narodów należą również Polacy, którzy także we Włoszech dbali o przywiązanie do polskości i do wiary katolickiej. „Wiara i polskość”, to dwa komponenty, które w wymiarze ideowym i praktycznym towarzyszyły polskiej emigracji. Artykuł przybliży postać nieznaną – Teodora Feliksa Domaradzkiego – twórcę i pierwszego dyrektora szkoły w Rzymie oraz jego współpracę z Matką Teresą Kalkstein, przełożoną generalną Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego, która zaowocowała służbą polskim emigrantom w podjęciu edukacji szkolnej w języku polskim.

**Słowa kluczowe:** emigracja, szkoła polska, Rzym.